

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego na 49. posiedzeniu Senatu w dniu 18 lutego 2010 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ustawa – Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. obliguje przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji do prowadzenia badań stanu ścieków jedynie w akredytowanych laboratoriach bez względu na obiektywną możliwość skorzystania z usług takiego laboratorium, jak również faktyczną możliwość uzyskania państwowej akredytacji w narzuconym terminie. Są regiony, w których, aby skorzystać z usług akredytowanego laboratorium, trzeba transportować ścieki ponad 100 km. Nieprowadzenie badań zgodnie z art. 147a wspomnianej ustawy zagrożone jest sankcją bez względu na stopień zagrożenia dla środowiska. Przy tym nie uwzględnia się faktu nienaruszenia przepisów o jakości ścieków oczyszczonych. W myśl przepisów ustawy sankcji takiej nie można umorzyć, tak jak na przykład w przypadku sankcji za zanieczyszczenie środowiska poprzez hałas, gazy, pyły.

Z informacji uzyskanej przez Izbę Gospodarczą „Wodociągi Polskie” w Bydgoszczy od zastępcy dyrektora Departamentu Zmian Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju Sławomira Gurtowskiego z dnia 12 czerwca 2008 r. wynika, że samo pobranie próbek powinno być wykonywane przez laboratoria akredytowane, zgodnie z art. 147a omawianej ustawy. Niestosowanie tego rozwiązania skutkuje taką samą sankcją. W praktyce czynność pobierania próbek jest zautomatyzowana. Pracownik oczyszczalni ścieków opisuje gotowe butelki z próbkami i zawozi je do laboratorium. W myśl przepisów ustawy łamie prawo.

Moment wejścia w życie ustawy nie pozwolił większości przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych zakończyć procesów akredytacji. Są to bowiem procesy wieloetapowe, rozciągnięte w czasie i, co nie jest bez znaczenia, kosztowne. Zapoczątkowuje je audyt wstępny z Polskiego Centrum Akredytacji (każda metoda badania wymaga odrębnego audytu), następnie kilka miesięcy czeka się na uzyskanie terminu audytu właściwego. Wyniki audytu zwykle wiążą się ze szczególnymi zaleceniami związanymi z modernizacją przedsiębiorstwa, jak na przykład zmianą warunków lokalowych. Ze względu na realne możliwości finansowe proces uzyskania akredytacji może trwać kilka lat.

Sankcje określone w ustawie – Prawo ochrony środowiska przyjmują takie rozmiary, że może to prowadzić do zagrożenia bytu przedsiębiorstw, a w konsekwencji do ich upadłości. Przepisy art. 305a ustawy, określające sankcje za naruszenie art. 147a, są oderwane od rzeczywistości i budzą kontrowersje zarówno wśród przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych, jak też organów kontrolnych. Art. 305a ust. 1 pkt 2 – sżywno określający sankcje dla podmiotów korzystających ze środowiska w zakresie wprowadzania ścieków do wód i ziemi – nie przewiduje możliwości zróżnicowania tych sankcji w zależności od skali naruszenia i wpływu tego naruszenia na środowisko. Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniach K 8/07 oraz K 2/07 uznał, że przepis, który nie daje możliwości zróżnicowania sankcji za niewywiązywanie się z ustawowych obowiązków o charakterze publicznym, nie może być uznany za spełniający wymogi poprawnej legislacji. W przypadku art. 305a ust. 1 pkt 2 możemy mieć do czynienia z taką właśnie sytuacją.

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, ile przedsiębiorstw zajmujących się oczyszczaniem ścieków natrafiło na podobny problem w dniu wejścia w życie przepisu ustawy (zgodnie z nowelizacją nakaz prowadzenia pomiarów przez akredytowane laboratoria obowiązuje od 1 stycznia 2008 r.) i jak ta sytuacja wygląda obecnie. Jednocześnie zwracam się z prośbą o dokonanie wnikliwej analizy obowiązującego prawa ochrony środowiska w aktualnym brzmieniu w aspekcie jego respektowania i egzekwowania. Liczę również na podjęcie przez Pana Ministra inicjatywy zmierzającej do zmiany tych przepisów.

Z poważaniem  
Piotr Gruszczyński